**Zabawy paluszkowe**

Kiedyś nieustannie powtarzane , będące codziennym sposobem zabaw i spędzania czasu z dzieckiem, dzisiaj mocno zapomniane, często postrzegane za nieatrakcyjne i staromodne… zabawy paluszkowe mają ogromnie dużo zalet. Są sposobem na wspólne spędzanie czasu dziecka i dorosłego, tworzenie bliskości. Pogłębiają więź emocjonalną między dzieckiem a opiekunem. Pomagają w zrelaksowaniu się, skupieniu uwagi na wykonywaniu jednej czynności. Zabawy paluszkowe mają także duże znaczenie dla rozwoju mowy dziecka. Uczą podstaw komunikacji, pokazując czym jest naprzemienność komunikacyjna (najpierw mówię ja, potem ty). Uczą nowego słownictwa, rozwijają pamięć. Często będąc wierszykami, wymawianymi w określonym rytmie rozwijają właśnie poczucie rytmu. Co bardzo ważne, zabawy paluszkowe wpływają pozytywnie na rozwój małej motoryki (sprawności manualnej), która ma bardzo duże znaczenie dla rozwoju mowy. Wynika to z faktu, że znajdujące się w korze mózgowej ośrodki odpowiedzialne za ruchy ręki znajdują się w bliskiej lokalizacji z ośrodkami zawiadującymi ruchami artykulacyjnymi. Mając na względzie wszystkie zalety, jakie przynoszą zabawy paluszkowe, warto wprowadzić je do codziennych zabaw z dzieckiem.

Przykłady zabaw paluszkowych:

* Członkowie Rodziny Dziecka

Wesoła i bardzo lubiana przez maluchy zabawa. Każdy członek rodziny jest w niej wymieniany i ma swoje miejsce! Często dzieci chcą, żeby ją powtarzać na obu rączkach.

Polega na głaskaniu/dotykaniu kolejno wszystkich paluszków dziecka. Zaczynamy od kciuka, potem kolejno palec wskazujący, środkowy, serdeczny
i mały.

        Ten paluszek to jest dziadziuś, (kciuk)
        a ten obok to babunia, (wskazujący)
        Ten paluszek to jest tatuś, (środkowy)
        a ten obok to mamunia. (serdeczny)
        A ten to dziecinka mała ......(tu pada imię dziecka - mały palec)
        I jest rodzinka cała (zamykamy rączkę dziecka w piąstkę).

* Ważyła kokoszka kaszkę, ważyła.

Swoim palcem wskazującym robimy kółeczka na wewnętrznej stronie dłoni
dziecka mówiąc:

Ważyła kokoszka kaszkę, ważyła

Potem po kolei łapiemy paluszki dziecka: zaczynamy od kciuka. Mówimy
przy tym:

        Temu dała na miseczce,
        Temu dała na łyżeczce,
        Temu dała na spodeczku,
        Temu dała w kubeczku,
        A temu malutkiemu nic nie dała
tylko frrrr poleciała*(unosimy swoją ręką - udajemy odlatującego ptaka)*

Teraz dotykając dziecka (na brzuszku, pod pachami, na plecach) mówimy:

Tu siadła, tu siadła, tu siadła, tu siadła,
        I tu się schowała.

* Grota misia

Tu jest grota*.* (pokaż pięść)
W środku miś (zegnij kciuk i wsadź pod złożone palce)
Proszę, misiu, na dwór wyjdź (zastukaj w pięść)
O! Wyszedł miś. (wysuń kciuk)

* Idzie myszka

Idzie myszka do braciszka (prowadzimy palce po ręce dziecka)
Tu wskoczyła (szybko wsuwamy palec za kołnierz lub pod koszulkę)
Tu się skryła. (wsuwamy rękę w rękaw)

* Wiosenna burza.

Pada deszczyk, pada, pada,
(Uderzamy palcem o podłogę lub o stolik)
coraz prędzej z nieba spada.
(Przebieramy wszystkimi palcami.)
Jak z konewki woda leci,
(Uderzamy całymi dłońmi o podłogę.)
A tu błyskawica świeci...
( Klaszczemy w dłonie nad głową.)
Grzmot !!!
(uderzamy piąstkami o podłogę.)

* Deszczyk (dziecko powinno naśladować rodzica)

Pada deszczyk, pada, pada, (delikatne stukanie palcem)

coraz prędzej z nieba spada, (szybkie przebieranie palcami)

Jak z konewki woda leci, (uderzanie całą dłonią)

A tu błyskawica świeci... (klaśnięcie nad głową)

Grzmot !!! (lekkie uderzenie pięścią w stół)